

GERTRUDA I JEJ *MODLITEWNIK*

Gertruda była córką króla polskiego Mieszka II, a więc wnuczką Bolesława Chrobrego (ur. ok. 1025). Ze strony matki, królowej Rychczy, spokrewniona była z niemiecką rodziną cesarską (Ottonem II i Ottonem III). Jako żona księcia kijowskiego Izjasława Jarosławowicza (syna Jarosława Mądrego i wnuka Włodzimierza Wielkiego) większość swego życia spędziła na Rusi Kijowskiej. Tam też, a także podczas wygnania układała łacińskie modlitwy, dopisując je do otrzymanego w wianie *Kodeksu*.



Gertruda u stóp św.Piotra
(miniatura z *Modlitewnika*)

Po długiej dyskusji historyków polskich, niemieckich i włoskich ostatecznie uznano zarówno autorstwo Gertrudy jak i niezwykłą klasę literacką, teologiczną, filozoficzną i religijną *Modlitewnika*.

Jest co najmniej kilka powodów, aby kwestię *Modlitewnika* Gertrudy uczynić sprawą szerszą i wprowadzić do świadomości historycznej Polaków. Oto przesuwają się o ponad stulecie dzieje literatury polskiej. Dotychczas bowiem sądzono, że pierwszym

piszącym Polakiem był Mistrz Wincenty Kadłubek. Warto ponadto zaznaczyć, że tekst Gertrudy reprezentuje najwyższy, jak na ówczesne czasy, poziom teologiczno-filozoficzny i literacko-artystyczny. Stawia to polską królową obok słynnych wówczas uczonych niewiast, mniszki Hoswity, Adelajdy, żony Ottona I, czy cesarzowej Theophano.

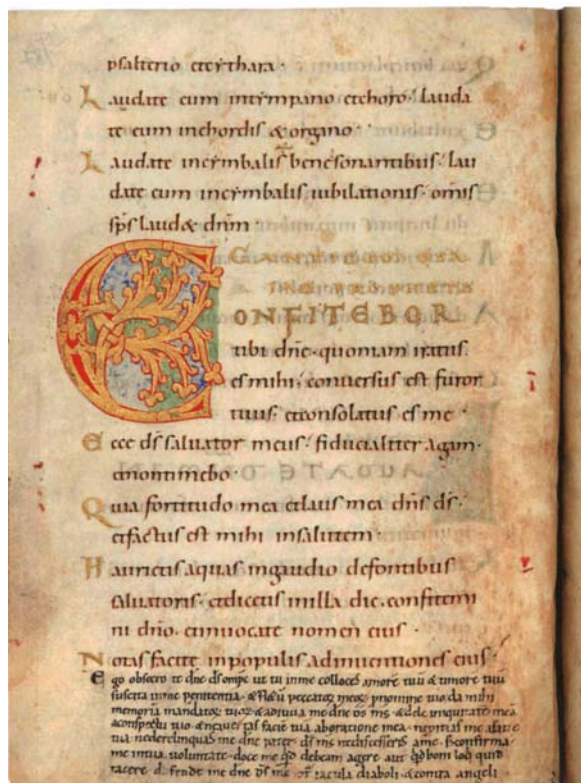
Do rangi symbolu, zwłaszcza w kontekście zadań, jakie stawiał przed Polakami Jan Paweł II, urasta postawa naszej królowny. Gertruda bowiem, spędziwszy w Polsce tylko wczesne dzieciństwo, całe życie czuła się Polką. (W tej sprawie ruski latopis nie pozostawia żadnych wątpliwości). Przy silnym poczuciu polskiej tożsamości narodowej Gertruda była zarazem świadomym „obywatelem” europejskiej *christianitas*, skutecznie załatwiając swe sprawy na Rusi i w Polsce, w Cesarstwie i w Stolicy Apostolskiej.



Matka Boża z manuskryptu Gertrudy

Wykształcenie Gertruda zdobyła w Niemczech, korzystając w pełni z tego, co nazwano „renesansem ottońskim”. Jednakże jej postawa daleka była od chęci „eksportu” kultury zachodniej na wschód. Przy ścisłym zachowaniu rzymsko-katolickiej ortodoksji, swój manuskrypt starannie wzbogaca o te elementy kultury

wschodniej, które wydają się jej szczególnie cenne. Przykładem mogą być miniatury, które poleciła namalować oraz niektóre modlitwy, wzorowane na suplikacjach czy Akatyście.



Modlitwa Gertrudy
jako nota marginalna w Kodeksie Egberta

Jest też niezawodną protektorką mnichów pieczerskich i często ich broni przed wrogością książąt. Ponadto funduje klasztory i kościoły. Księżna pozostaje na Rusi do śmierci, nie opuszczając jej po zgonie swego męża i także potem, gdy traci umiłowanego syna (synowa Gertrudy, Kunegunda-Irena, owdowiawszy wraca do Saksonii za cenę pozostawienia na Rusi małych jeszcze dzieci). Obecność Gertrudy na dworze kijowskim wpływała na utrzymywanie dobrosąsiedzkich stosunków Rusi z Polską. Ich wyrazem było małżeństwo Bolesława Krzywoustego ze Zbysławą Światopełkówną, wnuczką Gertrudy w 1103 r. Zbysława otrzymała w wianie od babki jej cenny *Kodeks*. O znacznej pozycji Gertrudy na dworze w Kijowie świadczy fakt, że gdy zmarła 4 stycznia 1108 r. Latopisarz uczcił ją specjalną notą. *Kodeks Gertrudy*

wrócił do Polski, potem wywędrował na Węgry, by w XIII w. trafić do Cividale w północnej Italii, gdzie znajduje się do dzisiaj.

Oto jedna z modlitw Gertrudy (XXIV):

[MODLITWA DO ŚWIĘTEGO KRZYŻA]

- 1) Ciebie, święty Krzyżu,
- 2) przez Chrystusa, który na tobie, dla zbawienia rodzaju ludzkiego poniósł męczeństwo,
- 3) ja, niegodna, błagam ze względu na pięć ran i najbardziej gorzką śmierć,
- 4) której doznał na tobie Syn Boga, kiedy nas, grzeszników, odkupił,
- 5) abyś wyzwolił [mnie] od wszystkich nieprzyjaciół moich
- 6) i grzechów, i kłopotów, i utrapień, którymi jestem uciskana i związana, terażniejszych i przyszłych,
- 7) i abyś mi był pomocą przeciw diabłu
- 8) i przeciw wszystkim nieprzyjaciołom moim, widzialnym i niewidzialnym.
- 9) *Przez [Chrystusa Pana naszego. Amen].*

Rzadko się zdarza, że tak odległa historia może budzić aż tyle pozytywnych skojarzeń współczesnych. Warty podkreślenia jest też fakt swoiście „wysokiego” startu literatury i kultury polskiej i tego, że pierwszym „polskim pisarzem” była wykształcona i religijna kobieta, żona i matka, wspomagająca swego męża w trudnych sytuacjach i drżąca o syna, podczas jego wypraw wojennych.

Wydaje się, że warto więc wyprowadzić tę tak piękną i tak zapomnianą postać z mroków dziejów i upowszechnić ten budujący przykład pozytywnych działań naszych przodków w relacjach tak ze Wschodem jak i Zachodem. Być może to dzięki jej zasługom Wielkie Księstwo Kijowskie do końca swego istnienia nie zerwało więzi kościelnej z Rzymem.

pme famula tua. Gertruda

[wstaw się] za mną, służebnicą Twoją, Gertrudą

(fragment tekstu modlitwy z imieniem Gertrudy)



Scena narodzenia Pańskiego z manuskryptu Gertrudy

Symposium, organizowane 26 kwietnia 2006 r. przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, zgromadziło najwybitniejszych polskich znawców manuskryptu Gertrudy (prof. Teresa Michałowska, ks. prof. Bogusław Nadolski, dr Małgorzata H. Malewicz, dr Dorota Leśniewska).

Patronat honorowy nad Symposium objęli: Prymas Polski, kard. Józef Glemp, Prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego, kard. Zenon Grocholewski, Metropolita Lwowski obrządku łacińskiego, kard. Marian Jaworski, ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie, Ryszard Kaczorowski, Marszałek Sejmu, Marek Jurek oraz Premier RP, Kazimierz Marcinkiewicz.

Patronat medialny nad symposium sprawuje Polskie Radio oraz Program 3 Telewizji Polskiej.



Artur Andrzejuk